20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV. | **Nr. 274.**

Kraków, niedziela 22/poniedziałek 23 listopada 1942

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Aljanci bez pozycyj wyjściowych.

„Economist" zaleca ostrożność i powściągliwość. — Niemcy dalej dysponują potężnemi kontyngentami sił ofensywnych.

Lizbona, 21 listopada. **Największem niedociągnięciem aljantów w obecnej wojnie jest fakt, że dla ich celów wojennych brakuje im obszaru Francji — pisze w jednym ze swoich artykułów londyńskie czasopismo gospodarcze „Economist".**

Wielka Brytanja stanowi bowiem zbyt małą bazę, ażeby z niej można przeprowadzić atak na kontynent europejski. **Natomiast Francja od dawien dawna nadawała się do zainicjowania ataku na Niemcy.** Dziś już aljanci nie mają żadnego oparcia na kontynencie europejskim, pomijając „front, wepchnięty głęboko w serce Unji sowieckiej".

Ta okoliczność utrudnia prowadzenie wojny przez czynniki anglo-amerykańskie. Z tego też powodu — pisze „Economist" — nie trzeba się przedwcześnie cieszyć w Anglji z ofensywy północno-afrykańskiej. Walki bowiem trzeba toczyć w tym wypadku w Afryce, a nie w Europie. **Tu bowiem zamierza się stworzyć pozycję wyjściową do ataku na twierdzę europejską, przyczem nawet tej pozycji wyjściowej dotychczas jeszcze nie zdobyto.**

O ile się zamierza ocenić istotne szanse, to aljantom zalecić można ostrożność i powściągliwość — pisze w dalszym ciągu „Economist".

Niemcy dalej dysponują potężnemi kontyngentami sił ofensywnych i defensywnych.

Byłoby dlatego też rzeczą z gruntu fałszywą, gdyby przypuszczano, iż Niemcy nie mają już gotowej odpowiedzi na operacje Amerykanów we francuskiej Afryce północnej. Niemcy obecnego stanu rzeczy bynajmniej nie obserwują bezczynnie. **W obronie swej są oni tak samo dynamiczni, jak i w ofensywie.** Dlatego też ani w Anglji, ani w Stanach Zjednoczonych nie powinno się nie doceniać siły bojowej przeciwnika w chwili, w której walki o Afrykę jeszcze nie są zakończone.

Ciężkie chwile czekają jeszcze aljantów, zwłaszcza na morzu.

Trzeba się bowiem liczyć z bardzo intensywnie przeprowadzanemi atakami łodzi podwodnych mocarstw osi na drogi dowozowe zarówno na wodach Atlantyku, jak i morza Śródziemnego.

„Nie zamierzamy oddawać się jakimkolwiek złudnym nadziejom i stwierdzamy, że jeżeli nie wypędzimy mocarstw osi w zupełności z Afryki, wówczas główny cel naszej wspólnej kampanji w północnej Afryce nie będzie osiągnięty".

Taką opinję wysuwa **radjo brytyjskie** w swym komentarzu do sytuacji i wyjątkowo można tej opinji przyklasnąć. Anglja i Stany Zjednoczone rozpoczęły wreszcie ten wielki atak w północnej Afryce przy użyciu całego tonażu, stojącego do ich dyspozycji, aby wreszcie uzyskać skrócenie drogi dla transportów morskich i odzyskać morze Śródziemne dla skróconego dowozu posiłków na Bliski Wschód. **Jak długo jednak mocarstwa osi tamują wolny przejazd przez to morze, wymieniony cel aljantów pozostanie w krainie marzeń.**

Londyński sprawozdawca dziennika **„Svenska Dagbladet"** opisuje dziś poglądowo w specjalnym artykule tok myśli, jaki w coraz większym stopniu absorbuje Anglików:

Komentarze prasy londyńskiej stają się coraz bardziej refleksyjne.

Wypadki, rozwijające się w obecnej chwili w Afryce, mogą w danym wypadku przybrać zupełnie fatalny obrót; co więcej, w najgorszym wypadku trzeba się nawet liczyć z tem, że **nie uda się uzyskać głównego celu właściwej ofensywy afrykańskiej.** Faktem jest, że mocarstwa osi są zdecydowane utrzymać **strategiczny trójkąt,** w którym Tunis odgrywa poważną rolę. Tunis ze swą znakomitą siecią dróg może przedstawiać dla aljantów bardzo poważne niebezpieczeństwo. Ale nawet gdyby tylko wąski pas wybrzeża z Bizertą i okolicą tego miasta utrzymał się w rękach mocarstw osi, wówczas znajdzie się w niebezpieczeństwie właściwy cel tej całej kampanji, mianowicie uzyskanie drogi wodnej przez morze Śródziemne od Gibraltaru do Suezu".

Berlin o stratach marynarki U. S. A.

Berlin, 21 listopada. **Ministerstwo marynarki USA podało do wiadomości, że od rozpoczęcia wojny zatopiono 572 statki handlowe na zachodnim Atlantyku, a więc na amerykańskiem wybrzeżu wschodniem.**

Danych co do tonażu nie podano do wiadomości. To częściowe przyznanie się Roosevelta — tak mówią w Berlinie — ma tylko na celu zatajenie prawdziwego stanu rzeczy. Odnosi się bowiem ono tak czasowo, jak też przedewszystkiem przestrzennie tylko do małego wycinka potężnego tego terenu działania łodzi podwodnych. Aljancka żegluga zaopatrzeniowa żadną miarą nie jest tylko na zachodnim Atlantyku narażona na największe niebezpieczeństwa, lecz także w równym stopniu prawie na wszystkich innych morzach, na Oceanie Lodowatym, jak też u wybrzeży europejskich i afrykańskich, a nawet na Oceanie Indyjskim. Roosevelt obawia się podać chociażby małej wzmianki o ogólnych amerykańskich stratach na wszystkich szlakach wodnych.

Gruntowne zniszczenia poważnie opóźniają pochód ósmej armji brytyjskiej.

Genewa, 21 listopada. **Ostatnie anglo-amerykańskie doniesienia o sytuacji w Cyrenajce podkreślają dziś fakt, że pochód ósmej armji brytyjskiej doznaje poważnych opóźnień z powodu gruntownych zniszczeń, dokonanych przez tylne straże niemieckie.**

Jeden ze sprawozdawców frontowych pewnej angielskiej agencji prasowej podaje plastyczny obraz tych olbrzymich zniszczeń, podkreślając przytem, że prawie niema możliwości objechania zniszczonych miejsc, ponieważ po obu stronach szosy rozciągają się wszędzie pola minowe. Jak dalej podkreślają, ważnym czynnikiem jest także okoliczność, iż w obecnej chwili Anglicy nie mogą się posługiwać portami, jak naprzykład Tobrukiem, dla dowozu posiłków drogą morską. Charakterystyczną cechą tych sprawozdań jest ostateczna, jak się zdaje, rezygnacja z efektownych manewrów oskrzydlających i groźby zamknięcia w kotle wojsk niemiecko-włoskich na terenie Cyrenajki. Jeszcze przed tygodniem agitacja anglo-amerykańska wynosiła pod niebiosy tego rodzaju pomysły, obecnie już nieaktualne.

Aljanci znowu stracili 23 statki o tonażu 120.000 brt.

Nowe wielkie sukcesy łodzi podwodnych.

Z głównej kwatery Führera: Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Niemieckie łodzie podwodne zaatakowały na północnym Atlantyku pewien konwój i w ciągu przeciągających się przez szereg dni zaciętych walk zatopiły z jego składu 15 statków o łącznej pojemności 78.000 brt., oraz dwa kontrtorpedowce i jedną korwetę. Dalsze cztery statki uszkodzono celnemi torpedami. Pozatem niemieckie łodzie podwodne zatopiły koło Ameryki Północnej i Środkowej oraz na wschód od Kapsztadu 8 statków o łącznej pojemności 42.000 brt.; dalszy statek storpedowano. W ten sposób aljanci stracili, oprócz wymienionych jednostek ubezpieczających ze swego tonażu handlowego ponownie 23 statki o łącznej pojemności 120.000 brt. W czasie walk konwojowych wyróżniła się szczególnie łódź podwodna pod dowództwem kapitana Schneidra.

Fala rozbitków napływa do Portugalji.

Lizbona, 21 listopada. **Zwycięska działalność niemieckich łodzi podwodnych na Atlantyku i koło wybrzeża zachodniej Afryki odzwierciedla się też w masowym napływie brytyjskich i amerykańskich rozbitków, którzy szukają schronienia na ziemi portugalskiej.**

I tak w ciągu ostatnich 24 godzin na pokładzie parowca portugalskiego „Colonial" przybyło do portu w Lizbonie 79 pozostałych przy życiu członków załóg parowców brytyjskich i amerykańskich, które zostały zaskoczone i storpedowane przez niemieckie łodzie podwodne na wysokości Madery.

Przepełnienie szpitali wojsk. w Gibraltarze.

Rzym, 21 listopada. **Do Gibraltaru bez przerwy zawijają z zachodniej części morza Śródziemnego ciężko uszkodzone anglo-amerykańskie statki handlowe, mając na pokładzie zabitych i rannych. Do Gibraltaru powróciła również wielka ilość poważnie uszkodzonych okrętów wojennych, wiozących także zabitych i rannych.**

Ilość zabitych i rannych, która dotychczas nadeszła do Gibraltaru, ocenia się na 5.000 osób. Z Anglji oczekuje się przybycia trzech statków-szpitali, które zabrać mają kilka tysięcy rannych, gdyż obydwa szpitale wojskowe w Gibraltarze nie mogą już pomieścić więcej rannych.

Pamiętna data dla Węgrów.

Budapeszt, 21 listopada. **Dzień podpisania Paktu Trzech Mocarstw stanowił pamiętną datę graniczną na drodze do zmartwychwstania Węgier trianońskich — tak piszą dzienniki węgierskie z okazji drugiej rocznicy podpisania tego paktu.**

Dzień ten jest rocznicą zmartwychwstania Węgier — pisze **„Magyarorszag",** podkreślając przytem, że w układzie tym zawarły sojusz trzy narody, należąc do najstarszych twórców kultury na świecie. Układ ten otworzył nową epokę w historji. „Magyarorszag" w dalszym ciągu stwierdza, że Węgry przez przyłączenie się do tego paktu wyjaśniły stosunek sił na terenie środkowej Europy. Od tego czasu Węgry równie z bronią w ręku dały świadectwo przynależności do tej polityki, która doprowadziła je do przyłączenia do Paktu Tzech Mocarstw. **„Pester Lloyd"** podkreśla między innemi, że przystąpienie Węgier do tego paktu stanowiło fakt zrozumiały sam przez się. Pozatem wszystkie dzienniki stwierdzają, że niewzruszona i konsekwentna polityka Węgier spowodowała przystąpienie do tego epokowego sojuszu.

Anglja żąda od Stalina kontrofensywy.

Sztokholm, 21 listopada. **Prasa angielska zaczyna zajmować się rzeczywistem położeniem. Dotyczy to nietylko operacyj w Cyrenajce i we francuskiej Afryce północnej, ale także przedewszystkiem ogólnej strategicznej oceny sytuacji.**

W związku z tem wprost sensacyjnie brzmią pewne wywody, które można było znaleźć w kilku brytyjskich dziennikach we wtorek rano. **Tak więc zarówno „Daily Express", jak też przedewszystkiem „Yorkshire Post", opublikowały artykuły swych wojskowych współpracowników, które zupełnie poważnie dochodzą do wniosku, iż jest już najwyższy czas, ażeby Stalin na froncie wschodnim przeszedł ponownie do kontrofensywy, aby Anglikom i Amerykanom przyjść z pomocą w ten sposób w północnej Afryce.**

Wstrzymanie ruchu pocztowego pomiędzy Szwajcarją i Anglją.

Berno, 21 listopada. **Władze szwajcarskie zarządziły wstrzymanie ruchu pocztowego pomiędzy Szwajcarją i Wielką Brytanją. Listy, skierowane do Anglji, zostały nadawcom zwrócone przez władze pocztowe.**

W związku z naruszeniem neutralności Szwajcarji przez samoloty angielskie w nocach z 7, 13 i 15 listopada poseł szwajcarski otrzymał polecenie wniesienia w Londynie protestu w „żywej formie".

Anglicy aresztowali gen. gubernatora Madagaskaru.

Vichy, 21 listopada. Jak informuje jedna z francuskich agencyj prasowych, Anglicy aresztowali Anneta, generalnego gubernatora Madagaskaru, a następnie przewieźli go do miejscowości Durban, gdzie został internowany. Los jego dzielili sekretarz Anneta oraz generalny sekretarz Madagaskaru.

Zmiany na stanowiskach w armji Stanów Zjednoczonych.

Sztokholm, 21 listopada. **Ministerstwo wojny Stanów Zjednoczonych podało we czwartek do wiadomości nominację generała-majora Henry F. J. Millera na stanowisko komandora naczelnego lotniczych jednostek bojowych armji Stanów Zjednoczonych na europejskim terenie wojny.**

Miller jest następcą generała-majora Waltera H. Franka i będzie podlegał generałowi Spaatzowi, jako dowódcy lotniczych sił bojowych Stanów Zjednoczonych na europejskim terenie wojennym.

Przed bitwą na granicy Tunisu.

Berlin, 21 listopada. Jeden z niemieckich korespondentów wojennych przynosi z Tunisu szereg interesujących szczegółów na temat sytuacji wojskowej, jaka się powoli ukształtowała na tym terenie.

„Dniem i nocą — pisze on w swem sprawozdaniu — przewożono wojska lądowe, amunicję, żywność i materjały posiłkowe drogą powietrzną i morską poprzez cieśninę Sycylijską do Tunisu, a wojska niemieckie w krótkim czasie po przybyciu na teren francuskiego departamentu Tunisu zaciągnęły swe pozycje nad granicą tunetańsko-algierską, celem powstrzymania tu uderzenia od zachodu.

Na granicy Tunisu stoją w obecnej chwili wojska niemieckie oko w oko z północnymi Amerykanami. Jeszcze nie doszło dotychczas do starcia zbrojnego tych sił. Obustronna działalność w tej chwili charakteryzuje się nawiązywaniem wzajemnego czucia i wypatrywania, ponieważ granica Tunisu jest miejscem, które może raz stanie się historycznem. Tu po raz pierwszy zetrze się nowa generacja Ameryki z żołnierzami niemieckich sił zbrojnych.

Natomiast niemieckie lotnictwo mieli już Amerykanie sposobność poznać w pierwszych zaraz godzinach po swem wylądowaniu. W portach Algieru, Bougie, Philippeville i Bone, wraki, na pół zatopione lub ciężko uszkodzone statki świadczą o sile niemieckich bomb oraz niemieckich łodzi podwodnych. W tym momencie jednak, w którym jak obecnie przeciwko aljantom stanęły również w Tunisie niemieckie wojska lądowe, lotnictwo otrzymało nowe zadanie: wspieranie piechoty, bezpośrednie ataki na aljanckie wojska ziemne, rozbijanie skupień i koncentracji sił przeciwnika.

Porą nocną samoloty startują ze swych portów lotniczych, częściowo pojedynczo, częściowo w małych grupach, aby następnie kiedy nad łańcuchami gór tunetańskich wzniesie się poranne słońce, rzucić się niespodziewanie na cele, w jakimkolwiek punkcie na ziemi by się nie znajdowały.

Brak jeszcze głównych sił amerykańskich. To, co posuwa się w długich kolumnach samochodów ciężarowych w kierunku Tunisu, to są wzmocnione straże przednie. Od tej chwili też w coraz częściej powtarzających się odstępach spadają ze średniej wysokości bomby, zrzucane przez samoloty bojowe, które następnie przechodzą do ataków zniżonych i biorą pod ogień broni pokładowej upatrzone cele.

Brak jeszcze masowych jednostek pancernych. Przednie straże aljanckiej piechoty dysponują jedynie pojedynczemi, zwiadowczemi wozami pancernemi, których główną ochronę stanowią angielskie samoloty myśliwskie. Ukryte w chmurach, wyczekują one na niemieckie ataki bombowe, aby następnie przeważającemi siłami rzucić się na samoloty bojowe, lecące często w pojedynkę. W tych warunkach to nowe zadanie niemieckiego lotnictwa na odcinku Tunisu jest poważne i ciężkie".

W kilku wierszach.

Zapowiedziane niedawno nowe zimowe mundury dla żołnierzy niemieckich na wschodnim froncie zaprezentowano we środę w Berlinie wobec kilku przedstawicieli prasy.

*

Dzień, w którym założyciel Falangi, Jose Antonio Primo de Rivera zamordowany został przed 6-cioma laty w Alicante przez marksistowskich agentów, nabrał szczególnie w tym roku wzniosłego charakteru.

*

Pani Eleanor Roosevelt opuściła bez żadnego rozgłosu Anglję i w międzyczasie przybyła z powrotem do Waszyngtonu.

*

Według informacyj, jakie nadeszły z La Linea, w ub. czwartek przypłynął do portu gibraltarskiego wielki amerykański statek z transportem rannych żołnierzy. Transportowiec ten przybył z rejonu morza Śródziemnego.

*

Według wiadomości z Bangkoku w czasie ostatniej strasznej powodzi w Bengalach przeszło 10.000 ludzi miało ponieść śmierć.

Walki powietrzne nad granicą algiersko-tunetańską.

Berlin, 21 listopada. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 20 listopada:

Podczas lokalnych działań bojowych w zachodnim Kaukazie wojska niemieckie, wspierane przez silne formacje samolotów bliskiego wsparcia, wyparły w kontrataku siły sowieckie na pozycje wyjściowe.

W rejonie Alagiru i na wschód od Mosdok powtarzane ataki sowieckie załamały się o czujną obronę wojsk niemieckich, które zniszczyły dwie słabsze grupy bojowe bolszewików.

W Stalingradzie niemieckie oddziały wypadowe zdobyły kilka bloków budynków. Przeciwwypady sowieckie załamały się.

Na froncie Donu wojska rumuńskie i niemieckie toczą zacięte walki przeciwko silnym atakom czołgów i piechoty sowieckiej.

Niemieckie i włoskie oddziały zwiadowcze zniszczyły w Cyrenajce kilka brytyjskich pancernych wozów zwiadowczych. Po zniszczeniu wszystkich wojskowych urządzeń, opuszczono planowo Benghasi. Lotnictwo bezustannie zwalczało brytyjskie kolumny pojazdów mechanicznych.

W rejonie granicznym Algieru i Tunisu samoloty bliskiego wsparia atakowały z widocznym skutkiem aljanckie straże przednie i formacje generała de Gaule'a, które usiłowały powstrzymać posuwanie się naprzód wojsk osi.

Ścigacze niemieckie dokonały w nocy na 19 listopada wypadu w kierunku wybrzeża brytyjskiego. Zatopiły one z pośród silnie strzeżonego konwoju cztery statki handlowe o łącznej pojemności 9000 ton.

Na holenderskiem i norweskiem wybrzeżu lotnictwo brytyjskie podczas bezskutecznych pod względem wojskowym ataków straciło 5 samolotów, z czego 3 strąciła artylerja przeciwlotnicza marynarki wojennej. Jeden samolot niemiecki zaginął.

Na Kaukazie lokalne wypady celem skrócenia frontu.

Berlin, 21 listopada. W toku ataków z ostatnich tygodni niemieccy strzelcy górscy i grenadjerzy zdobyli szturmem szereg wzgórz w rejonie drogi Majkop—Tuapse.

Ponieważ te masywy górskie, otoczone przepaściami, zdobywano za każdym razem w ich całej rozciągłości, przeto wskutek położenia szczytów górskich wzajemnie wobec siebie, linja frontowa wykazywała liczne palczaste zakręty. **Z tego powodu obecnie ataki mają przedewszystkiem na celu skrócenie frontu przez połączenie wysuniętych naprzód pozycyj.** Dotychczas zadanie wojsk niemieckich polegało niekiedy jedynie na przebiciu leżących przed niemi dolin od strony bocznej aż do najbliższego wzgórza, aby tem samem zlikwidować dwie głębokie flanki i odciąć bolszewików, znajdujących sie jeszcze w dolinach między wzgórzami. Bolszewicy jednak, celem uniemożliwienia tego rodzaju przełamań, bardzo silnie ufortyfikowali doliny. **Z tego powodu wypady na tyłach pozycyj bolszewickich prowadziły zawsze do zaciętych walk.**

Oprócz tych walk na większą skalę, operacje niemieckich oddziałów szturmowych sięgały wielokrotnie głęboko poza front bolszewików. Tam zbierały one informacje o sile i pozycjach rezerw bolszewickich, niszcząc przytem urządzenia, służące do zaopatrzenia wojsk sowieckich.

W rejonie Alagiru skutkiem wypadów oddziałów niemieckiej broni pancernej, również polepszono pozycje. Walki te jednakowoż różnią się zasadniczo od bojów staczanych w rejonie Tuapse. Tutaj naturalnemi odcinkami bojowemi nie są góry, lecz liczne rzeki górskie, przebiegające ukośnie w stosunku do kierunku ataku. Brzegi przeważnie wysokie, są umocnione. **Bolszewicy znają tutaj również dokładnie każde przejście, które osłaniają skoncentrowanym ogniem artylerji.**

Jeszcze cięższe były walki, w których bolszewicy usiłowali od północy, wschodu i południa powstrzymać nacierający klin oddziałów niemieckich przeciwko georgijskiej drodze wojskowej. Rzucili oni do boju silne oddziały piechoty i artylerji. Jednakowoż kanonierzy niemieccy i lotnicy bojowi rozpędzili wszelkie te zgrupowania wojsk.

W czasie wypadu, dokonanego z północnego wschodu, usiłowali bolszewicy pod słoną silnego ognia zaporowego, zbudować kładki przejściowe poprzez górny bieg Tereku. Artylerja niemiecka udaremniła jednakowoż ten zamiar, rozpraszając celnym ogniem przygotowane oddziały sowieckie.

Mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych, zmuszających lotników bolszewickich do zupełnej bezczynności, niemieckie zespoły lotnicze kilkakrotnie brały udział w walkach wojsk lądowych.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 21 listopada. **Włoski komunikat wojenny z piątku brzmi: Główna kwatera sił zbrojnych komunikuje: Na froncie Cyrenajki w toku starć oddziałów wywiadowczych zniszczono kilka czołgów brytyjskich. W rejonie Agedabji** wzięto do niewoli załogi samolotów aljanckich, zestrzelonych przez włoską artylerję.

W portach francuskiej Afryki Północnej bombowce włoskie dokonały wielokrotnych ataków na statki angielskie i amerykańskie. W walkach powietrznych myśliwce niemieckie zestrzeliły 2 maszyny Curtis.

Ubiegłej nocy samoloty brytyjskie zrzuciły kilka bomb w okolicy Katanji. Nieznaczne szkody materjalne, ofiar śmiertelnych w ludziach nie było. Jedna maszyna typu „Wellington" spadła, strącona przez ziemną obronę przeciwlotniczą.

W rejonie Lanzo koło Turynu wzięto do niewoli 5-ciu lotników, w tem jednego oficera. Należeli oni do załogi samolotu, który zestrzelono podczas ataku, podjętego w nocy na 19 listopada na Turyn.

Światowy rekord w telefonowaniu.

(k) Jeżeli chodzi o telefony, to w Danji jeden aparat przypada na ośmiu mieszkańców, a tem samem kraj ten zajmuje pod tym względem trzecie miejsce na świecie. Jeżeli jednak chodzi o przeprowadzone rozmowy telefoniczne, to Danja zajmuje pierwsze miejsce na świecie. W stolicy Danji, w Kopenhadze np., która liczy ok. 1 milj. mieszkańców, jest czynnych 287.000 aparatów telefonicznych, dzięki którym przeprowadza się rocznie 465 miljonów rozmów telefonicznych. Każdy więc abonent Kopenhagi rozmawia przez telefon 2.000 razy w roku. Każdy zaś mieszkaniec przeciętnie 296 razy w roku.

Takiego rekordu nie zanotowano ani w Ameryce, ani w Szwecji — krajach, które posiadają proporcjonalnie do ilości mieszkańców największą ilość aparatów telefonicznych. W Szwecji i w Ameryce przeprowadza każdy mieszkaniec 200, względnie 180 rozmów rocznie. Danja posiada obecnie 299.154 abonentów telefonicznych z 500.000 aparatów, które są połączone drutami miedzianemi prawie 2,500.000 km długości. Długość ta wystarczyłaby do 50-ciokrotnego opasania ziemi wzdłuż równika. Przed władzami duńskiemi piętrzą się poważne trudności, gdyż liczba abonentów telefonicznych ciągle wzrasta. Każdy abonent telefoniczny przysparza rządowi dochodu 22.40 koron.

Bogacz umarł z głodu.

(k) W Turynie zdarzył się w ostatnich dniach ciekawy wypadek śmierci. Pewien właściciel sklepu zdziwił się bardzo, że od dwóch dni nie widział introligatora Piedro Ottino, który w jego domu wynajmował mieszkanie, a każdego dnia pozdrawiał go kilkakrotnie, przechodząc koło sklepu. Uważając fakt ten za podejrzany, zawiadomił policję. Kiedy urzędnicy policji zjawili się na miejscu i zastali drzwi zamknięte, wyważyli je i spostrzegli, że staruszek leżał w swem łóżku martwy. Sekcja zwłok wykazała, że śmierć nastąpiła z powodu głodu. Śledztwo wykazało, że zmarły introligator żył jak pustelnik. Z oszczędności nigdy nie używał światła ani gazu. W szafie jednak znaleziono książeczkę oszczędnościową, opiewającą na 10.000 lirów, a obok leżało 8 złotych zegarków i cały szereg innych przedmiotów ze złota, których ogólna waga wynosiła ponad 1 kilogram.

KRONIKA

LISTOPAD 21 Sobota	Dziś: Ofiarow. NMP. Jutro Cecylji p. m.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 15.00 do 6.30

Ożywiona działalność P. K. Op. w Krakowie.

Kraków, 21 listopada. Prace P. K. Op. Kraków-miasto objęły w październiku te same dziedziny opieki społecznej, co w miesiącach ubiegłych. Szczególnie ożywioną działalność prowadziła placówka Dzieci Ulicy, która rozpoczęła akcję zbiórkową starej odzieży, w celu zaopatrzenia chłopców w ciepłe czapki i pończochy.

Zbiórka dobrowolnych darów społeczeństwa polskiego wyniosła w miesiącu sprawozdawczym w samej Centrali kwotę ponad 67 tysięcy, w Działach Pracy i Delegaturach ponad 97 tysięcy. Ponadto poszczególne Działy Pracy, jak i Centrala otrzymały dary społeczeństwa w naturaljach.

W związku z przesiedlaniem z Krakowa osób niezatrudnionych Pol. Komitet Op. w dalszym ciągu ułatwiał przydział mieszkań w miejscowościach podmiejskich, ułatwiał przeprowadzkę i pośredniczył w przyznawaniu zapomóg na przeprowadzanie z funduszów starosty miejskiego.

Główną troskę Komitetu stanowiło zaopatrzenie **kuchen ludowych,** ośrodków dożywiania i zakładów opiekuńczych w odpowiednie **zapasy ziemniaków na zimę.**

Przydziały, które uzyskano za pośrednictwem Małopolskiej Spółki Handlowej, pokryły prawie w całości zapotrzebowania ośrodków opiekuńczych. Dalszym etapem tej pracy będzie **uzyskanie większych przydziałów węgla,** umożliwiających prowadzenie tej akcji. **Sytuacja finansowa Komitetu w związku z dużemi wypłatami za dostarczone ziemniaki była dość ciężka,** lecz mimo to Komitet udzielił swym podopiecznym pomocy w naturze na łączną kwotę 70.454 zł. oraz zapomóg gotówkowych na kwotę ponad 138.000 zł.

Kronika żałobna.

Kraków, 21 listopada. W ostatnich dniach zmarły następujące osoby: **Franciszek Dendura,** lat 48, kierownik szkoły; ze Ślęzaków **Julja Obtułowicz,** lat 42, wdowa po urzędniku kolejowym: **Andrzej Krupa,** lat 68, emeryt kolejowy; **Wojciech Koczek,** lat 66, emeryt kolejowy; **Józefa Florkiewicz,** lat 79; **Tadeusz Gospodarczyk; Marja Rybarska,** lat 96, wdowa po sędzim; **Andrzej Ślusarczyk,** lat 78, robotnik.

OSZCZĘDNOŚĆ PAPIERU. Możliwości zaopatrywania i uzupełniania zapasów papieru są obecnie coraz bardziej ograniczone. W ramach wprowadzonych zarządzeń oszczędnościowych w dziedzinie gospodarki papierem, wzywa Grupa Główna Gospodarki Przemysłowej i Ruchu w Gen. Gub. wszystkie czynniki gospodarcze do zastosowania jak najdalej idących oszczędności w używaniu papieru. W myśl wydanych zarządzeń, należy odtąd pisać bez podwójnych odstępów, używać w miejsce formatu papieru DINA4 (210 mm 297 mm), o ile to tylko możliwe, formatu DINA5 (148 mm × 210 mm) oraz pisać również po drugiej stronie arkuszy. Przy drukowaniu nowych papierów listowych (arkuszy firmowych) należy oszczędzać miejsca na nagłówki, a ponadto należy przedsięwziąć wszelkie inne środki zmierzające do ograniczenia zużycia papieru w korespondencji, księgowości i ekspedycji.

Marzenia a rzeczywistość

Był bardzo przygnębiony. Na tryskającej zwykle radością twarzy, leżał dzisiaj cień smutku. Nie opowiadał, jak w inne dnie, dowcipów i dykteryjek. Nawet gołębie zlatujące się tłumnie do rzucanych okruchów, ani wiewiórki szukające smakołyków po przepastnych kieszeniach, nie wywołały uśmiechu na zmienionej smutkiem twarzy. Siedział bez ruchu na ławce i patrzył tępym wzrokiem w wieżyczkę Bramy Florjańskiej.

— Doktorze! — przerwałem trudne do zniesienia milczenie. — Doktorze, co się panu stało? Ma pan jakieś złe wiadomości? Czy może pan chory?

Machnął ręką zrezygnowanym ruchem.

— Doktorze! Może będę mógł w czemś panu dopomóc? Proszę powiedzieć, co pana gnębi? — nalegałem.

Popatrzył na mnie jak z ciężkiego snu zbudzony, potarł dłonią podbródek i zaczął cichym głosem:

— Mam żonę...

— To nieprzyjemne — przerwałem — ale ostatecznie nic strasznego. Tysiące mężczyzn jest w tem położeniu i nie upadają na duchu.

— ...Mam żonę — ciągnął doktór — niezwykle dobrą. Stara się o mnie i dba, jak o małe dziecko. Wyczytuje mi z oczu życzenia, każdą zachciankę stara się wypełnić...

— I zachorowała? — wpadłem mu w słowo — przecież pan, jako lekarz, sam najlepiej ją wykuruje, a zresztą napewno to nic groźnego. Więc głowa do góry! Doktorze!

— Ależ nie zachorowała, tylko ta kukułka...

— Co? Podrzuciła dziecko? To niech pan znajdzie i odbierze.

— Ależ nie! Ta kukająca kukułka. Wie pan: ku-ku, ku-ku...

— Ku-ku w marcu? Doktorze, chyba się pan myli? Przecież kukułki jeszcze nie przyleciały! A zresztą, cóż takiego strasznego takie kukanie, nawet w marcu... Acha! Boi się pan, żeby panu wykukała ilości przyszłych dzieci? Doktorze, to przecież tylko głupi przesąd! A ostatecznie dzieci, to takie miłe istotki... — pocieszałem go, jak mogłem.

— Co mi pan tu dziećmi głowę zawraca! — przerwał zirytowany. — Chce się pan dowiedzieć co mi dolega? To proszę nie przeszkadzać! Otóż tu chodzi o kukułkę z zegara. Takiego ptaszka, który wyskakuje z drzwiczek nad tarczą zegarową i kukaniem objaśnia, ile godzin minęło. Taki zegar był mojem marzeniem...

— To go sobie pan kup — wyrwało mi się.

— Jak pan będzie przeszkadzał, to nie opowiadam!

— Już, już nie pisnę ani słóweczka.

— Zawsze projektowałem, że w mojej nowoczesnej, komfortowej willi jeden pokój urządzę sobie prymitywnie i staroświwiecko: Na środku duży stół na krzyżakach, wokół ławy, skrzynia malowana, rozkładana prycza z pierzynami, na ścianach naiwne obrazki, no i... zegar z kukułką. Wyobrażałem sobie, co to byłaby za rozkosz, po całym dniu spędzonym w oszalałym, nowoczesnym, zmechanizowanym świecie, odpocząć w takiej oazie prostoty i spokoju...

— To też gdy znajomy proboszcz z podkrakowskiej wsi opowiedział mi, że ma podobnie urządzoną plebanję, wprosiłem się do niego na kilka dni.

— Przyjechałem wieczorem i ksiądz najserdeczniej zaprosił mnie na kolację, na tłusty karczek z kapustą. Kapusty nie lubię, a tłustego mięsa organicznie nie znoszę. Ale aby nie robić przykrości gościnnemu gospodarzowi, zjadłem wszystko. Po kolacji ksiądz zaczął opowiadać niezmiernie długie i nudne historje. Tłusty karczek leżał mi w brzuchu kamieniem, w ustach miałem kwaśny smak kapusty, a nadomiar złego zaczął mnie boleć ząb.

Wymówiłem się sennością i uciekłem do wymarzonego pokoju z kukułką.

Popatrzyłem z czułością na stary zegar, obwieszony staremi kłódkami, klamkami itp. ciężarkami w miejsce wag i położyłem się na prymitywnem łóżku. Niestety, okazało się za krótkie. Nogi od łydek zwisały w powietrzu, opierając się o wystający drewniany brzeg. Leżałem na jakichś okropnych pagórkach i dołkach uformowanych z twardej słomy siennika. Upragniona pierzyna rozparzała górną część ciała, podczas gdy sterczące i nieprzykryte nogi zmarzły na kość. Do tego ten tłusty karczek w żołądku i bolący ząb...

Zacząłem jednak drzemać, gdy nagle stało się coś niespodziewanego. Głośny trzask, chrobotanie łańcuchów i zachrypły wrzask: ku-ku-dzrrrrr, ku-ku-dzrrrrr, ku-ku-dzrrrrr... niezliczoną ilość razy. To zegar z kukułką liczył godziny.

Godziny? Żeby tylko! On kukał i półgodziny i kwadranse. Co piętnaście minut powtarzała się okropna awantura z trzaskiem drzwiczek, dźwiękiem łańcuchów i ochrypłem kukaniem.

Zmęczony ciężką kolacją, niewygodnem leżem i bólem zęba, zaledwie zapadłem w krzepiący sen, już kukułka wwiercała mi się w mózg przeraźliwym chałasem.

Najgorszą była 12 godzina. Kukała 4 razy na kwadranse i 12 razy na część godzin. Szesnaście wrzaskliwych kuknięć trwało całą wieczność, poprostu bez końca.

Z pierwszym brzaskiem zerwałem się z „madejowego łoża" i pospiesznie pożegnawszy się ze zdziwionym proboszczem, wróciłem do Krakowa.

Gdy wchodziłem do mego nowoczesnego gabinetu przywitał mnie chałas: Trach! ku-ku-dzrrrrr, ku-ku-dzrrrr, ku-ku... To moja najlepsza żona zrobiła mi niespodziankę i kupiła zegar z kukułką. Musiałem jej jeszcze dziękować za ten prezent i teraz na zawsze jestem skazany na przebrzydłe kukanie. Przecież nie mogę zrobić żonie przykrości i wyrzucić ofiarowany przez nią zegar.

Doktór zerwał się z ławki, płosząc gołębie i wiewiórki i odszedł nie pożegnawszy się ze mną.

Nie powstrzymywałem go, ani nie pocieszałem. Cóż mogłem mu poradzić?...

E. Bol.

Cechy a baszty krakowskie.

Kraków, 21 listopada. Baszty krakowskie miały nazwy od cechów, były więc baszty introligatorów, rusznikarzy, bednarzy, szewców, rzeźników i t. d. W miarę postępu w dziedzinie techniki obronnej, w miarę udoskonalenia broni palnej, malało znaczenie obronnych murów, aż wreszcie **utraciły zupełnie wszelką wartość.**

W średniowieczu było jednak inaczej. Póki mury miały znaczenie, wielką rolę w miastach odgrywały cechy i nadawały im wybitne piętno.

Były to zrzeszenia rękodzielników samodzielnych, wytwórców, tj. mistrzów i czeladników, czyli towarzyszy.

Zrzeszenia te miały za zadanie utrzymywanie solidarności zawodowej i towarzyskiej wśród członków, **pilnowanie monopolu wytwórczości,** ewentualnie też i **współpracę gospodarczą.** Niektóre cechy zakupywały dla swych członków surowce, prowadziły wspólne „fabryki", jak np. młyny, folusze itd., oraz regulowały ceny, by usuwać konkurencję.

Do nich należała także akcja humanitarna w postaci wzajemnej pomocy.

W razie np. choroby mistrza przydzielano żonie lub wdowie do pomocy czeladnika; udzielano także zapomóg i pożyczek. Równocześnie był cech także i bractwem religijnem z własnym kościołem, którym się opiekował, **urządzał także pogrzeby** i miał swe miejsce w procesjach. Zaznaczało się to zwłaszcza na procesjach Bożego Ciała i zachowało aż do naszych czasów, jako zabytek przeszłości. Co do wspomnianej procesji, to istniał osobny przepis, stanowiący: „Na święto uroczyste Bożego Ciała każdy z mistrzów i towarzyszów świecę sobie sprawić ma, mistrzowie jednak, coby miały funt, a towarzysze po półfunciu!".

Był zwartą całością, a co było poza nim zawodowo było zwalczane.

Osoby stojące poza cechem, nie miały prawa wykonywania zawodu rękodzielniczego. Przeciw partaczom prowadzono ostrą kampanję, nie przebierającą w środkach tak, że **partacze wynosili się z miasta i osiadali na t. zw. Jurydykach podmiejskich,** stanowiących własność prywatną, nie podlegającą prawu miejskiemu.

Jednym z różnych obowiązków cechu była służba w sprawach miasta.

Co jakiś czas bywały przeglądy przed niemi i potem zabawy z reguły tak wesołe, że aż władze miejskie krakowskie musiały wydać rozporządzenie, by „...wszyscy z należytym rynsztunkiem porządnie do chorągwi swych rano i trzeźwo stawali i tamże w należytej skromności się zachowywali...!"

W miarę postępu techniki wojennej, zwłaszcza inżynierji, słabła organizacja obronna, **zabawy huczne trwały jednak dalej,** szczególnie w dniach przeglądów, będących raczej już **tylko formalnością.**

Cechy zbliżały ludzi do siebie i one to głównie stały się powodem zawiązywania stosunków towarzyskich.

Małżeństwa zawierano najczęściej w obrębie cechu,

skutkiem czego tworzył się zespół ludzi zżytych z sobą i uczęszczających do wspólnych gospod, w których podejmowano się tak zbytkownie, że władze krakowskie widziały się zmuszone do wydania osobnych rozporządzeń, ukrócających nadmierny zbytek. Jeden ze statutów cechowych stanowił: „...aby kolacja nie kosztowała jedno polskich złotych sto najwyżej..." — inny dodaje: „żaden nie może przy uczciwym szynku więcej piwa do siebie brać, niż utrzymać może..." — inny znów stanowi: „...aby żaden piwa więcej nie rozlał, niż na stole ręką, a pod stołem nogą zakryć może...".

Ciekawie postanawia inne zarządzenie: „...Rękoma zuchwale na stół nie bić, a...

żadny towarzysz nie ma tańcować z niepoczciwą niewiastą pod winą..."

wreszcie znów inny: „...gdyby się który z towarzyszów w gospodzie tak bardzo ożłopał i opił, żeby mu womit stąd przyszedł, taki za winę do cechu jeden funt wosku odłożyć ma...".

Wesoło tam musiało tedy bywać bardzo, skoro takie zarządzenia trzeba było wydawać.

Wino, kobieta i śpiew górowały.

Co do kobiet lekkiego prowadzenia, to tych nigdy w mieście nie zabrakło, mimo, że nieraz karano je chłostą publiczną, albo i **wyświecano z miasta.** W większych miastach bywały nawet domy publiczne, zwane „zamtuzami".

Poeta Morstin w jednym ze swych wierszy wymienia takie lokale:

„Kto nowicjat odprawił w Lublinie
na **Czwartku,** kto wie jakie gospodynie
w **Warszawskiej baszcie,** na **Mostkach** we Lwowie,
co za szynk w **Smoczej Jamie** przy Krakowie"...

Trzeba wiedzieć, że w naszej Smoczej Jamie, tak, jak i na placu pod Ratuszem istniały bardzo uczęszczane szynki.

Drugi poeta Klonowicz opowiada, że tam:

„Najdziesz dwunogie i nieploche łanie
myśliwy panie"...

a Rej w „Zwierciedle" powiada przez usta Zwodnicy:

„Wiem tu panie na ulicy
jeszcze prawie dwie dziewicy,
talara by nie żałować,
pownie będziecie dziękować"...

dr. —pan—



Stara baszta rymarzy w Krakowie.



Baszta Katowska.

Kącik filatelistyczny.

Nadruk, przedruk, nowodruk...

Kraków, 21 listopada. **Jeden z Czytelników zwrócił się do nas z bardzo rozsądnem pytaniem, a mianowicie jaka jest filatelistyczna definicja znaczenia słów: przedruk, nadruk, nowodruk. Swego czasu ustaliliśmy już znaczenie szeregu pojęć filatelistycznych, teraz więc uczynimy chętnie zadość życzeniu jednego z amatorów.**

Wypada zaznaczyć, że życie przynosi zmiany w każdej dziedzinie wiedzy, do której i w skromnej mierze wypada zaliczyć **wiadomości z zakresu kolekcjonerstwa.** Pozatem trzeba też dodać, iż **niema takiej instytucji, któraby mogła „urzędowo" ustalić raz na zawsze znaczenie poszczególnych słów używanych przez zbieraczy znaczków.** Mogą to właściwie uczynić tylko pojedyncze osoby lub zrzeszenia filatelistów, posiadające długoletnie doświadczenie.

Nowodruk jest to znaczek, wydrukowany tą samą kliszą co oryginał, wykonany jednak w pewnym odstępie czasu po pierwotnej emisji. Z tego więc względu niemal zawsze **różni się papier nowodruku od papieru oryginału,** a gdyby nawet posiadano do dyspozycji oryginalne arkusze papieru, to zawsze różnić się on będzie barwą od pierwodruku. **Zasadą nowodruku jest to, iż wykonuje się go nie dla celów obiegu pocztowego, lecz dla celów filatelistycznych.** Od tej zasady istnieje jednakowoż tyle odstępstw, że właściwe życzenie emitenta nowodruków nie bywa zachowane. We Francji i w Stanach Zjednoczonych, gdzie wolno było używać raz wydanych znaczków przez kilkadziesiąt lat, zdarzało się niejednokrotnie, że **opłacano listy rzadszemi od oryginałów nowodrukami.**

Tak jak nie sposób wymieszać w kałamarzu drukarskim identycznej farby drukarskiej jaką zastosowano przed kilkudziesięciu laty, tak samo **nie da się wyprodukować podobnej gumy.** Skoro zaś omal wszystkie nowodruki pozostały w dziewiczym stanie, odmienne nagumowanie charakteryzuje je w sposób wyraźny. Władze pocztowe wydając nowodruki, — sprzedawane często w okienkach filatelistycznych — nie miały także często już do dyspozycji pierwotnych maszyn ząbkujących. **Tak więc, zwłaszcza przy znaczkach austrjackich, nie wykonano ani jednego nowodruku ząbkowanego w ten sposób, aby go nie można było natychmiast rozpoznać przy pomocy ząbkomierza.**

Nie można, naszem zdaniem, uważać za nowodruk takiej wtórnej emisji wykonanej jeszcze **w czasie normalnego obiegu znaczków.** Jeśli bowiem druga emisja nie wykazuje żadnych różnic w porównaniu z oryginałami, to jest ona tylko zwiększeniem nakładu, a jeśli da się zauważyć pewne odchylenie, to



tworzy ona właściwie tylko odmianę regularnego znaczka. **Tak się stało zresztą przy wydaniu austrjackiej serji jubileuszowej z roku 1910, której wiosenna emisja zasadnicza nie różni się właściwie od późniejszych, jesiennych nowodruków.** Nie mamy tu oczywiście na myśli zwykłych fałszerstw trzech najwyższych wartości, które ukazały się już po wojnie światowej.

Jak należy umieszczać nowodruki w albumie?

Otóż na właściwem polu może znaleźć się tylko oryginał. Nowodruk jest mile widziany w każdym zbiorze specjalizowanym i można je zestawić albo na końcu zbioru, albo też w osobnych rzędach poniżej oryginałów, udowadniając właśnie w ten sposób jakość głównej serji. Nie ulega też wątpliwości, że **ceny podane przez katalogi dla nowodruków bywają często zbyt niskie w porównaniu do ich rzadkości.** Dwie cechy odróżniają nowodruk od fałszerstwa, a mianowicie: wykonanie oryginalną kliszą i emitowanie przez tą samą władzę, która wydała pierwotną serję.

W dzisiejszej reprodukcji zamieszczamy jeden ze znaczków, wydanych z okazji „Europejskiego Kongresu Pocztowego". Pewną część tych znaczków przedrukowano odpowiednią datą i sprzedaż odbywała się rzekomo tylko w ten sposób, że **każdy nabywca otrzymywał tylko po dwie serje.** Wskazywałoby to na bardzo niewielki nakład, a dzisiaj już w żadnym sklepie nie można nabyć serji przedrukowej choćby nawet za 10 złotych.

ja—

Kącik szachowy.

Nr. 4.

(Dr. K.) Kraków, 22 listopada.

Dr. K. Walcker — mistrz Krakowa.)



Do tegich szachistów współczesnej doby należy i dr. K. Walcker (Kraków). W 1940 r. zdobył on mistrzostwo Krakowa, zaś w 1941 r. zajął drugie miejsce jedynie z powodu przeoczenia w jednej z rozegranych partyj. **Gra dr Walckera** odznacza się głębokością kombinacyj, obfituje w efektowne — napozór niepoprawne — ofiary i **jest pełną zasadzek, obliczonych na daleką metę.** W niedawno rozegranym turnieju między drużynami szachowemi Krakowa i Warszawy dr Walcker wygrał obydwie partje — jedną z nich zamieszczamy poniżej.

Partja Nr. 5.

Białe: H. W. Russner — Czarne: dr K. Walcker
grana w turnieju drużynowym w Warszawie dnia 28 VI bież. roku.

Gambit hetmański.

1.	d2—d4	Sg8—f6	16.	Gc4—e2	Ha3×a2!
2.	Sg1—f3	g7—g6	17.	Ge2×f3	Wf8—d8
3.	c2—c4	Gf8—g7	18.	Hd1—e1	Wa8—c8
4.	Sb1—c3	d7—d5	19.	g2—g4	b7—b6
5.	c4×d5	Sf6×d5	20.	Gb4×e7	Gg7—c3
6.	e2—e4	Sd5×c3	21.	He1—c1	Wd8—d2
7.	b2×c3	c7—c5	22.	Ge7—h4	Gc3—d4
8.	Gf1—c4	0—0	23.	Hc1—e1	Wc8—c2
9.	h2—h3	c5×d4	24.	Wh1—h2	Ge6—c4+
10.	c3×d4	Sb8—c6	25.	Kf1—g1	Wd2×f2
11.	Gc1—e3	Hd1—a5+	26.	Wh2×f2	Wc2×f2
12.	Ge3—d2	Ha5—a3	27.	Gh4×f2	Gd4×f2+
13.	Wa1—b1	Sc6×d4!	28.	Hd1×f2	Ha2×b1+
14.	Gd2—b4	Sd4×f3+	29.	Kg1—h2	Hb1—a2
15.	Ke1—f1	Gc8—e6!	30.	Hf2×a2	Gc4×a2

i zwycięża.

Partja Nr. 6.

Białe: Bogoljubow — Czarne: dr K. Walcker
towarzyska, rozegrana w klubie szachowym dnia 14 IV 1942 r.

Włoska.

1.	e2—e4	e7—e5	12.	0—0	0—0
2.	Sg1—f3	Sb8—c6	13.	Wa1—c1	Wa8—b8
3.	Gf1—c4	Gf8—c5	14.	Hb7×a7	Wb8—a8
4.	c2—c3	Sg8—f6	15.	Ha7—c5	Sb4×a2
5.	d2—d4	e5×d4	16.	Wc1—a1	Sa2—b4
6.	c3×d4	Gc5—b4+	17.	Wa1×a8	Hd8×a8
7.	Gc1—d2	Gb4×d2+	18.	Sf3—g5	Sd5—f4
8.	Sb1×d2	d7—d5	19.	f2—f3	Ge6×c4
9.	e4×d5	Sf6×d5	20.	Sd2×c4?	Sb4—d3!
10.	Hd1—b3	Gc8—e6	21.	Hc5×c7	Sf4—f2+ [1]
11.	Hb3×b7	Sc6—b4	22.	Kg1—h1	Sd3—e2+

Poddały.

[1]) Czarny zapowiada mata w 3 ciągach.

III-ci koncert symfoniczny.

Kraków, 21 listopada. **Filharmonja Generalnego Gubernatorstwa, która szeregiem poważnych koncertów zdobyła sobie sympatję i uznanie szerokiej publiczności miasta Krakowa, urządza we środę dnia 25 listopada o godz. 19.30 III koncert symfoniczny.**

Przewidziane są w programie utwory Ludwika van Beethoven, Fr. v. Flotow, G. Donizetti, O. Respighi, G. Verdi i Fr. Smetana.

Pozatem wystąpi solistka **Helena Hrabi-Szałkiewicz,** która licznemi koncertami zyskała sobie poważne stanowisko w świecie artystycznym.

Przedsprzedaż biletów od poniedziałku 23 listopada przy kasie Filharmonji w kinie „Urania" w godzinach od 11—14.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERJI LICZBOWEJ w Krakowie z dnia 21 listopada br. przedstawiają się następująco: 75, 9, 79, 64, 22. Następne ciągnienie loterji liczbowej odbędzie się w Warszawie dnia 25 listopada br.

Komedja w Starym Teatrze

„Mecenas Bolbec i jego mąż"

Kraków, 21 listopada.

Uczeni zoologowie twierdzą, że okoliczności i warunki terenowe wpływają na wytworzenie się nowych gatunków zwierzęcych i przytaczają jako przykład latające ryby, które jakoby pozbawione przez naturę przez dłuższy czas wody, musiały dostosować się do nowego trybu życia. — Z płetw zrobiły się skrzydła i obecnie ryby te czują się zarówno w wodzie, jak na piasku, jak *„pies w studni"*.

Podobny fenomen stworzenia się nowych gatunków zaistniał z początku obecnego wieku, kiedy kobiety coraz częściej zaczęły wykonywać zawody męskie. Autorzy, jak wiadomo, łasi na nowe tematy, których jest przecie tak mało, podchwycili to zjawisko i *stworzyli termin „trzeciej płci"*. Bardzo wiele sztuk scenicznych, zwłaszcza francuskich i węgierskich omawia ten problem — a autorzy kierując się bądź to konserwatyzmem, bądź też licząc się z podświadomą opinją ogółu przeprowadzali perypetje sztuki do zakończenia, które było zdyskwalifikowaniem tej trzeciej płci i przyznaniem, że skrzydła, które wyrosły u ramion kobiety są rzeczą raczej nienaturalną i że powinna była pozostać w jednej roli nie zaś żonglować między dwiema.

To zagadnienie jest też *tematem „Mecenasa Bolbec i jego mąż"*, znanej komedji z przed wojny światowej *L. Barra,* granej na wszystkich scenach europejskich. Piękna pani Colette, żona zamożnego paryskiego rentiera skończywszy prawo, zapragnęła laurów; po pierwszych sukcesach tak ją to upoiło, że toga usunęła w kąt wieczorową tualetę, a obrona złoczyńców jest jej milszą od... popełniania emocjonujących grzeszków. Sytuacja w domu Bolbeców zaczęła przedstawiać się paradoksalnie: sprawy ważne spoczywały na coraz mniej ondulowanej, ale zawsze pięknej główce (nietylko w intencji autora, ale też *w realizacji na deskach Starego Teatru,* skoro rolę tę grała *Janina Jabłonowska)* pani Bolbec, sprawy zaś domowe załatwiał jej mąż, sympatyczny, kochający żonę, ale zepchnięty „z męskiego piedestału" p. Edmund (kreowany z temperamentem przez *p. Fabisiaka*). Już samo to przekręcenie ról ma w sobie pewien zasadniczy, pierwotny powiedziałbym komizm, który zawsze najbardziej się ludziom podoba, gdyż przeczy tak zwanemu „zdrowemu rozsądkowi". Niema nic śmieszniejszego nad kłopotanie się mężczyzny z garnkami, służbą, porządnem sprzątaniem kurzów w mieszkaniu i ceną, dajmy na to kalafiorów. Ale p. Bolbec również rozporządza zdrowym rozsądkiem, to też wkońcu sytuacja ta zaczyna go drażnić. Po kilku scenach małżeńskich i odświeżeniu wspomnień z czasów, kiedy mecenas Bolbec był jeszcze tylko panią Bolbec, dochodzi do ugody, że mecenas zamieni się znowu w uroczą światową Paryżankę i równowaga sił zostaje znowu zaprowadzona. Oczywiście, że ta rekonstrukcja małżeńskiego gabinetu następuje po drobnym zresztą, ale irytującym ambicję żony epizodzie — awanturce miłosnej męża z jedną z klientek kancelarji adwokackiej.

„Jakaż ona rozkosznie głupia" — mówi p. Bolbec o swojej nowej urodnej, ładnej przyjaciółce Cecylji Pointet *(Zofja Więcławówna)* i rozumiemy go dobrze, gdyż wkońcu może być w pełni panem sytuacji i górować nad swoją nielegalną połowicą. Niema jednak przewrotów nawet w życiu prywatnem, któreby odbyły się zupełnie gładko: przywrócona światowemu życiu p. Colette, jakby chcąc nadrobić zaniedbania poprzednich lat w zakresie życia uczuciowego, nawiązuje zresztą bardzo niewinny flirt ze swoim sekretarzem *(Stefan Drewicz)* mając wkrótce „zrealizować" zdradę małżeńską. Mąż mecenasa okazuje się jednak człowiekiem niezwykle przebiegłym i wyczuwającym sytuację, to też widząc, co się **święci, tak manewruje wypadkami, aby jego żona znowu wróciła do swego zawodu z tą jednak zmianą, że aby zamiast jak dotychczas zajmował** się tylko domem, mógł zająć miejsce jej sekretarza. Dochodzi więc tutaj do pewnej współpracy zamiast poprzedniego odosobnienia i małżeństwo zapowiada się na przyszłość harmonijnie.

Z niezwykłym humorem kreśli autor różne epizody *z życia kancelarji adwokackiej,* używa sobie na dwoistości poglądów prawnych, krytykuje ze złośliwym uśmiechem sztuczki używane tak często w procesach i kapitalnie podpatruje duszę kobiecą. Jeden z klientów kancelarji nieszczęśliwy urzędnik prywatny Rebiscoul (p. *Kondrat*) jest kapitalną figurą, a *kreacja jej pierwszorzędna.* Również bardzo charakterystycznie wypadła rola przyjaciółki p. Colette, lekarki kreowanej przez p. *Marję Sarjusz Wilkoszewską,* która stworzyła niezwykle przekonywujący typ kobiety z zawodem. Gra całego zespołu była *bez zarzutu,* a poszczególne role (Coletta, Bolbec-mąż, Rebiscoul, sekretarz, p. Pointet) zagrane *z wielką werwą.*

Z miłego tego przedstawienia wyniosła publiczność jaknajlepsze wrażenie i przekonanie, że dobre starsze sztuki w odpowiedniej obsadzie mogą zawsze liczyć na pewny sukces.

Xz.

*

Dalsze przedstawienia sztuki dziś popołudniu i wieczorem oraz w tych samych porach jutro — w niedzielę.

Obwieszczenia urzędowe

WPISY
na Konc. Kursy Księgowości Przebitkowej

(Nowoczesnej techniki księgowania) odbywają się codziennie w Szkole Handlowej przy ulicy Miodowej 38, w godzinach od 16-tej do 19-tej. Nauka trwa 2 miesiące. Wykłady odbywają się w poniedziałki, wtorki i czwartki od godziny 19 do 21 **Początek kursu 1-go grudnia 1942 r.** Po złożeniu egzaminu świadectwa.

Kraków, dnia 5 listopada 1942 r.

Konces. Kursy nowoczesnej techniki księgowania

Kupno nieruchomości

Kupię domek, gospodarstwo rolne, do 50.000 zł. bez pośredników. Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr. 1422".

Sprzedaż nieruchomości

Dom murowany jednorodzinny — duży ogród, sprzedam. „Informator", Kraków, Pijarska 19.

Dom nowy murowany 4 ubikacje podpiwniczony 400 sążni² ogrodu Swoszowice (obok łazienek). Dom drewniany 4 ubikacje kryty dachówką, stodoła, stajnie, sad owocowo-jarzynowy oraz dwa morgi pszennej ziemi i inwentarz żywy i martwy (Tarnów). Dom duży narożnikowy 10 ubikacyj oraz sklep (Podgórze). Parcela 450 sążni² (Borek Fałęcki), Parcela narożna (Łagiewniki) oraz wiele innych nieruchomości poleca A. Grzywacz — Kraków, Kalwaryjska 27, II p.

Dom nowy, Bronowice, sprzeda Biuro Kraków, Florjańska 16, I. p. Tel. 210-43. 671

Willa, centrum Zakopanego, 11 pokoi, 800 mtr. ogrodu, sprzeda Biuro Kraków, Florjańska 16, I. p. Tel. 210-43. 675

Dom murowany, 11 ubikacyj, sklep. — Dom murowany, 6 ubikacyj, ogród. — Dom murowany, 5 ubikacyj, ogród. — Kamienica II-piętr. centrum Krakowa. Kilka parcel, sprzeda Biuro — Pośrednictwa. Kraków, Florjańska 16, I. ptr. Tel. 210-43. 1285

Wille pełnokomfortową, morgowy ogród, sprzeda „Informator", Kraków, Pijarska 19. 9051k

Kamienice jednopiętrową, sklepy (centrum), sprzedam. „Informator" Kraków, Pijarska 19. 9054k

Pół domu Prądnik Biały 7 ubikacyj sprzeda „Rekord", Kraków — Bracka 4, I p. 9364

Parcela uzbrojona, front 16 m. południowa, 165 sążni (Osiedle) i wiele innych w różnych częściach miasta. Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 911

Dom 4-ubikacjowy, 170 sążni ogrodu, Stara Olsza sprzeda: Rekord. Kraków, Bracka 4, I. p.

Domek jednorodzinny, wolne mieszkanie. Parcelę budowlaną, sprzedam. Kraków, Wielopole 10/13.

Parcela budowlana 200 sążni Bronowice Małe B/H Er-Ka-Es Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41.

Kamienica piętrowa koło mostu Zwierzynieckiego B/H Er-Ka-Es, Kraków, Starowiślna 27, — tel. 128-41. 9236k

Willa murowana komfortowa, 16 ubikacyj, Osiedle Oficerskie B/H, Er-Ka-Es, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41. 9237k

Dom murowany podpiw., 3 pokoje, kuchnia, 350 sążni ogrodu, okazja B/H Er-Ka-Es, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41. 9238k

Dom murowany, 4 ubik., 200 sążni blisko, B/H. Er-Ka-Es, Kraków Starowiślna 27, tel. 128-41. 9239k

Część kamienicy przy ul. Florjańskiej, sklepy, B/H Er-Ka-Es, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41

Kamienica komfortowa śródmieście, B/H. Er-Ka-Es, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41. 9241k

Parcela morgowa przy ulicy Prokocim, potrzeba 22 tysiące. B/H Er-Ka-Es, Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41. 9242k

Zakopane domek 5 ubikacyj, parcela 1.100 mkw. sprzedam. Zgłoszenia: Zakopane, Agencja Siemianowski, „Nr. 964". 9320k

Zakopane willa 12 ubikacyj, centrum, okazyjnie do sprzedania. — Zgłoszenia: Zakopane. Agencja Siemianowski, „Nr. 965". 9321k

Parcela 204 sążni, front 20 m., niedaleko tramwaju, 28 tys. Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 1048

Kamienica I. p., komfort, 11 ub., nowa, — Kamienica I. p., nowa, komf., 16 ub., (cała lub połowa.) — Kamienica II. p., nowa, około morgowy ogród (połowa do sprzedania) i wiele innych podobnych kamienic, solidnie budowane oraz domy jedno i dwurodzinne, tamdo nabyć można. Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 1056

Kamienice komfortową, śródmieście, narożnik; kamienicę dwupiętrową, garaże; kamienicę trzechpiętrową sprzeda „Własna-Strzecha", Kraków, Adolf Hitler-Platz 10, telefon 104-31. 879

Kamienice piętrową, Podgórze — sprzeda Biuro Pośrednictwa Nieruchomościami, Kraków, Florjańska 16, I piętro, telefon 210-43. 884

Domy, ziemie rolne, kilkadziesiąt parcel uzbrojonych sprzeda okazyjnie „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 887

3 morgi i 4 morgi pola tamże sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1

Willa 5-pokojowa, 400-sążniowy ogród (Lencze). Willa I p., dwurodzinna, komfort, blisko Krakowa i stacji kolejowej, miejscowość klimatyczna: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 898

Sprzedaż

„Singera" maszynę do szycia sprzedam, Kraków, Kościuszki 60, m. 6 1334

Brylanty, sprzedaż — kupno, zlecenia solidne: Chwiłkowski, zegarmistrz jubiler. Kraków, Florjańska 3. 571

Zegarki firmowe Schaffhausen, Omega, Zenith, Longines, poleca zegarmistrz -jubiler Chwiłkowski, Kraków, Florjańska 3. 669

Sprzedam biurową maszynę do pisania, nowa. Kraków, Miodowa 9/14. 579

Maszynę do szycia, dobry stan — sprzedam. Kraków, Krowoderska 39, m. 20. 1375

Patefon skrzynkowy sprzedam. — Kraków, Krowoderska 39, m. 20.

Czarne czółenka, 36—37, nowe — sprzedam. Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46.

Mały piecyk, okrągły, nowy do sprzedania, godz. 17—20, Kraków, Plac Słowiański 2/13. 9361k

Futro męskie (marengo) i damskie perskie sprzedam. Kraków, Krowoderska 6/22. 1403

Kupon bielski na garnitur wieczorowy oraz na kurtkę sprzedam. — Kraków, Stolarska 13/26 II piętro, front. schody. 1407

Harmonję Hohnera Werdi III z registrem 120 basów, zupełnie nową sprzedam. Kraków, Stolarska 13/36 II p. 1406

Maszyna szewska Singera cylindrówka okazyjnie do sprzedania. Kraków, Pl. Groble 19, m. 25.

Zegar z kurantem (grający 6 melodyj) (Empire) okazyjnie sprzedam. Kraków-Łagiewniki, Ułanów Nr. 377. 9356

Łóżko dębowe z siatką do sprzedania. Kraków, Rakowice Nowe, ul. Wiejska 409, u p. Połciów.

Dywan „Axminster" 2½×3½ i piękne kryształy do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Barska 17, m. 3.

Spodnie nowe, sprzedam. Kraków, Plac Marjacki 3/2. 1413

Kostjum z futrem perskim, sprzedam. Kraków, Plac Marjacki 3/2.

Zarzutkę popielatą, sprzedam, Kraków, Plac Marjacki 3/2. 1415

Sprzedam jadalnię dębową, serwantkę orzechową, łóżko dziecięce i polowe. Kraków, Krakowska 35, sklep. 1003

Kapce sukno zakopiańskie 35/6, płaszcz męski zimowy, stan dobry, lakierki 45 sprzedam. Podgórze — Krakusa 6/6, g. 13—15 i po 20.

Dywan strzyżony, deseń perski 2×3 „Mekka" sprzedam. Kraków, Długa 33/8, godz 5—6. 1235

Sollux-lampę i elektryczną dentystyczną wiertarkę sprzedam. Kraków, Lubomirskiego 7, m. 3.

Patefon dwusprężynowy sprzedam Kraków, Kalwaryjska 6/5. 1233

Futro męskie i damskie sprzedam. Kraków, Pijarska 11/7, ofic.

Wózek głęboki i sportowy z budką „Konkon" w dobrym stanie sprzedam. Kraków, Sebastjana 16/28, prawa oficyna II p. ganek. 1343

Walizkową maszynę do pisania oraz biurową sprzeda Kraków, Rynek-Dębniki 6/7, II p. 1349

Mam do sprzedania wyprawkę niemowlęcą oraz inne rzeczy. Kraków, Senatorska 3/4 1318

Skórki kangurowe na kołnierz — sprzedam. Kraków, Koletek 7/26.

Łapki karakułowe popielate sprzedam. Kraków, Koletek 7/26. 1322

„Föhn" do suszenia włosów, kociołek do trwałej tanio do sprzedania oraz patefon z napędem elektr. i 50 płyt. Zgł.: Kraków, Olsza, Chrobrego 9. Fryzjer. 1331

Pianino czarne w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Kalwaryjska 6, m. 12. 9216k

Motor ropny 18 KM. nowy, do sprzedania. Dobrowolski & Morbitzer, Kraków, Jagiellońska 11.

Szlafrok ciepły, pikowany, sprzedam. Kraków, Tarłowska 3, m. 4.

Meble Biedermeier sprzedam. — Kraków, Biskupia 11/9. 9219k

Łóżeczko dziecięce, tapczan dwuosobowy, łóżka, leniwiec. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, pracownia tapicerska.

Futro podróżne wilki, pianino „Petrof" sprzedam. Kraków, Lenartowicza 3, m. 8. 9221k

Kilim ładny sprzedam. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej — sklep tapicerski. 9222k

Śniegowce damskie, krótkie, na nr. bucika 37—38, używane, sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11, II p. na ganku 9228k

Sypialnia, stół, stołki, kredens kuchenny, sprzeda tanio Kraków, Radziwiłłowska 33/3. 1408

Obrazy sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów. 803

„Maszynę" do szycia, piękna, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31/7. 1333

Herbarz Niesieckiego, obrazy, ramy, czarne ubranie, palto tęgiego, pierzyna, poduszka, serwis 6 osob., porcelana, szkło, wózek głęboki, wentylator elektr., zegarki, zegar stojący, wiszący, lampy, wagi, krawatki, torebki damskie, szachy, karty, sztony itp. do sprzedania. Kraków, Sienna 5/10. 1198

Skrzynie drewniane sprzeda Biuro Handlowe. Kraków, Grodzka 6.

Choinkowe ozdoby, hurtem duży wybór, ceny fabryczne, poleca Kom. Biuro Handlowe. Kraków, Grodzka 6, tel. 124-72. 160

Kilimy, dywany, duży wybór. Kraków, Długa 23, sklep. 278

Zakład fryzjerski w dzielnicy polskiej (6 damskich obsług, 3 męskie), nowoczesne aparaty, do sprzedania. Zgłoszenia pod „Zakład" Biuro Hupczyc, Kraków, Jagiellońska 7. 525

Cockerspaniele 2-mies., czarne, wystawowe, Szpic-karzeł biały, 2-letni, tresowany Brodacz (sznaucer), roczny. Owczarek szkocki „Collie" 2-letni. Wilczur 3-letni, b. czujny, ostry, sprzeda Hodowla psów rasowych. Kraków, Traugutta 20/1. 527

Pokój męski i jadalny z tapczanami, elegancki, nowoczesny oraz dywan 3—4 m. do sprzedania. Kraków, Krowoderska 52, parter.

Palto męskie czarne, kurtka męska, do sprzedania. Wiadomość: Kraków-Dębniki, Zielna 11/10.

Sprzedam platon dwukonny. Kraków, Krowoderska 65B, dozorca.

Wózek półautko „Konkon", jasny, jak nowy, sprzedam. Kraków, Stradom 25. Sklep galanterji. 1049

Dentystyczne cementy, porcelany sprzedaje, Skład artykułów dentystycznych Irena Pyrkowa, Kraków Asnyka 3. 668

Pianino w najlepszym stanie, na metalowej płycie krzyżowej, sprzedam Kraków, św. Sebastjana 18/1.

Zegarek złoty maszynę do pisania sprzedam. Kraków, Wielopole 10/13

Maszyne „Singera", sałoniki, krzesła, porcelanę różną obrazy, futra dywany poleca Dom Handlowo-Komisowy, Kraków, Szpitalna 11.

Sportowe jasne futro męskie, piękne perskie damskie okazyjnie: Chrześcijański Sklep Komisowy Kraków, św. Tomasza 26. 890

Kuchnię 2-płomienną, angielską, sprzedam Kraków, Staszica 8/3.

Na prezent od św. Mikołaja sprzedam jedwab na komplet bielizny damskiej, jedwab w paseczki na bluzkę, jedwab na suknię i damską pyjamę różową. — Kraków, Krzywa 13/11, II p., na ganku.

Zaprawa do podłóg, kompozycji terpentynowej, w kolorach: białym, orzech jasny, orzech ciemny, mahoń, w blaszankach 11 kg i paczkach 25 kg. — Kilogr. 10.20. Pasta do obuwia 18 zł. kg. Prowincja za zaliczeniem. — Bazar, Warszawa, Bielańska 15/17. — Przedstawiciele rejonowi poszukiwani. 9226k

Obcasy-fleki ze skówkami, trwałe i tanie, z gwarancją 5 miesięcy, polecamy. „Neochemia", Warszawa, Kawęczyńska 9/4. 9227k

Sprzedam tanio wannę emaliowaną piec miedziany łazienkowy na węgiel. Zgłoszenia: Kraków, Grotgera-boczna 9/5, godz. od 2—5. 1052

Gazogeneratorowy korek do filtrów gazowych, specjalnie preparowany, polecamy tanio. „Neochemia", Warszawa, Kawęczyńska 9/4. 9230k

Mikę w kawałkach wielkości 20—40 mm, nadającą się do wyrobu płyt mikanitowych, sprzedamy okazyjnie. „Neochemia", Warszawa, Kawęczyńska 9/4. 9231k

Śrutowniki ulepszone stanialy, z dostawą 260 zł., wysyła firma Łopuski, Warszawa, Poznańska 13. Galicja podawać ostatnią stację kolejową oraz adres. 9232k

Biżuterja — Gablonzka, Import-Hurt. H. Gregorowicz, Warszawa, ul. Śniadeckich 13, m. 1, tel. 916-44. Wysyłki pocztowe za zaliczeniem.

Korkowe spody i koturny polecamy. „Neochemia", Warszawa, Kawęczyńska 9/4. 9228k

Ozdoby choinkowe, zabawki — szczotki po cenach hurtowych najtaniej poleca A. Elsner, Warszawa, Marszałkowska 102, pokój 8, I. piętro, tel. 2-52-26. Prowincja za zaliczeniem. 9233k

Zamki błyskawiczne we wszelkich rodzajach oraz galanterję, celofan kolorowy i biały, srebro na choinkę (lameta) hurtowo — detalicznie poleca B/H M. Cetnarowicz, Warszawa, Boduena 4, m. 3. 9331k

Kilka dobrych obrazów znanych malarzy okazyjnie sprzedam. Kraków, Adolf Hitler-Platz 46, m. 5.

Szafy, łóżka, stoły, krzesła, kredensy, sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble używane sprzedaje okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, sklep Grodzka 59, Krakowska 26 (wejście z bramy). 9326k

Perska kurtka do sprzedania: Kraków, Florjańska 51, m. 3. 9327k

Kapce zakopiańskie na skórze tanio sprzedam Kraków, Zwierzyniecka 21, restauracja. 9328k

Szewskie i rymarskie przybory, narzędzia, dodatki, wysyłka na prowincję za zaliczeniem: Warszawa, Próżna 10, inż. A. Sikorski.

Sprzęt rybacki: sieci, płótna, haczyki, żyłki — wysyłka na prowincję za zaliczeniem: Warszawa, — Próżna 10, inż. A. Sikorski.

Najszybciej sprzedasz — najlepiej kupisz w sklepie komisowym Kraków, Florjańska 31. 9338k

Okazyjnie do sprzedania szafa kombinowana, oraz tapczan. Zakład tapicerski. Kraków, Gołębia 3, sklep

Ceraty, chodniki, dywaniki, serwety, kapy, worki, sienniki, torby gospodarcze i różne tkaniny papierowe poleca: Józef Siwecki, Kraków, Starowiślna 21. Wejście do sklepu w bramie. 7326k

Obrazy wybitnych malarzy. Sprzedaż, kupno ocena: Halina Grzybowska Kraków, Zwierzyniecka 14

Abażury: Wytw. „Fox", Kraków, Sławkowska 30. 8229k

Kilimy, dywany, ubrania okazyjnie sprzeda Komis. Kraków. Plac Dominikański 4. 8424k

Obrazy najwybitniejszych malarzy polskich sprzeda okazyjnie Dom Komisowy, Kraków, plac Dominikański 4. 8425k

Tapczan nowy do sprzedania Kraków, Starowiślna 33/3. 8637k

Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabinety i inne nowoczesne meble poleca Juljan Pyka — Wytwórnia Mebli. Kraków Starowiślna 35.

Tapczan nowoczesny jedno- i dwuosobowy sprzedam Kraków Meiselsa 8/4. 8653k

Meble: sypialnie, jadalnie, szafę kombinowaną oraz trójdzielną sprzeda Stolarnia. Kraków, Starowiślna 35, w sieni na prawo (nie sklep). 9034k

Sypialnie, jadalnie, stołki, szafy kombinowane i inne nowe meble do sprzedania. Kraków, Starowiślna 44. 9035k

Meble kuchenne, pokojowe, biurowe poleca Magazyn, Kraków, Starowiślna 79. Ceny przystępne.

Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabinety poleca Wytwórnia Mebli, Kraków Estery 12 (przecznica Miodowej). Ceny bardzo przystępne.

Szewskie przybory: W. Cebula, Kraków, Starowiślna 50. 9040k

Pianino Förster, prawie nowe, sprzeda Helena Smolarska. Kraków Sławkowska 4. 9173k

Fortepian Bechstein sprzeda Helena Smolarska. Kraków, Sławkowska 4. 9195k

Tapczany gabinety, pokoje kombinowane, jadalnie, sypialnie i inne meble poleca Wytwórnia Mebli. Kraków. Meiselsa 4. 9039k

Sprzedaje różne meble, szafy łóżka, siatki poduszki stołki, stoły Kraków Krakowska 35 9162

Łóżko polowe, tapczan, fotel-łóżko, materace: Kraków, św. Marka 19 róg Florjańskiej, pracownia tapicerska. 9256k

> ✠ Śp. **Dendura Franciszek**, kier. szkoły w Chrzanowie, b. insp. szkolny, po krótkich, a ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dn 18 XI 1942, przeżywszy lat 48. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dn. 23 bm. o godz. 11-tej z kaplicy na cmentarzu Rakowickim po odprawieniu Mszy św. przy zwłokach, na które to obrzędy zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w ciężkim smutku
>
> **Żona z dziećmi i rodzina.**

„Singera" maszynę, krytą, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków. Lelewela 9/2 1115

Maszynę Singera krytą, nową, sprzedam Kraków, Osiedle Kielecka 30/4. 9243

Młyńskie maszyny motory gazowe, wszelkie przybory, gaza, pasy, gurty kubełki i tp. Plany, budowa, remonty: Zakład budowy młynów Kraków, Mazowiecka 35, tel. 102-44

Maszynę Singera krytą, piękną, sprzedam. Kraków Osiedle, Brodowicza 12, dzwonek i mieszkanie 4. 9247

Singera maszynę krytą, sprzeda: Kraków, Starowiślna 12/22. 9406

Wszelkie **maszyny** młyńskie turbiny wodne oraz całkowite urządzenia młynów wykonuje Molitor, Fabryka Maszyn Młyńskich Kraków, św Wawrzyńca 26 9620

Gramofon elektryczny, sprzedam. Kraków Długa 7/6, 4—6. 9693

Pianina i fortepiany po cenach konkurencyjnych, zamiana i kupno: Wł. Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20.

Fortepian Wirtha krótki krzyżowy sprzeda tanio. Kraków Grzegórzecka 43a/5. 15

Worki konopne jutowe, papierowe Torby papierowe 50, 30, 10 kg. Woreczki gospodarcze, sienniki, ścierki poleca tanio „Cerownia worków" Kraków Zielona 3 Prowincja za pobraniem. 36

Pianina fortepiany ceny okazyjne, poleca Świątek. Kraków Starowiślna 12 9853

Pianino krzyżowo-pancerne sprzeda okazyjnie Kraków, Szlak 43/7.

Perskie futro i źrebce brązowe — sprzedam. Kraków, Arjańska 5/2.

Pianina, fortepiany ceny okazyjne sprzeda Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22. 567

Sypialnie, jadalnie, gabinety kombinowane, różne pojedyncze meble używane sprzedaje — kupuje Hala Meblowa, Kraków, Grodzka Nr. 59 570

Fortepian marki „Böchstein", mechanika angielska stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Starowiślna 4/2 godz. 9—11, 17—21.

Fortepian „Stingl" pełno-pancerny, krzyżowy, stan doskonały okazyjnie sprzedam Kraków, Karmelicka 17/9. 795

Sprzedam płaszcz damski w dobrym stanie kostjum zimowy i ubranie Zgłoszenia: Kraków, Szpitalna 18/2, I. p. 799

Maszynę do szycia prawie nową sprzedam. Kraków, Rynek Dębnicki 4/5 976

Saxofon alt es, luksusowy, posrebrzany nieużywany kornet piston harmonie różnego rodzaju, okazyjnie sprzedam. Kraków, Mikołajska 4/32. 1131

Grzebienie rogowe, szelki, galanterię poleca Firma Wojtowicz & Mikołajczuk. Krakau, Majzelsa 24.

Wózek głęboki dziecięcy, sprzeda Kraków, Zyblikiewicza 15/7. 1268

Maszynę do szycia dobrą, sprzedam. Kraków Słoneczna 2/1. 1288

Lis srebrny, watalina pod płaszcz do sprzedania. Kraków, Wiślna 10/5, ofic. 9225k

„Singera" maszynę gabinetową, prawie nowa, sprzedam okazyjnie, Kraków. Długa 45/5.





Wolne posady

Poszukuje się młodego energicznego kierownika tartaku do wielkiego przedsiębiorstwa drzewnego. Reflektujemy na pierwszorzędną siłę z dobremi referencjami. Zgłoszenia: Zakłady Przemysłowe Sędziszów Młp. pow. Dębica. 9164k

Inteligentna, młoda gospodyni do prowadzenia gospodarstwa u samotnej osoby zostanie przyjęta. Zgłoszenia z fotografją zwrotną, Goniec Krak., Kraków, „Nr. 798".

Potrzebna służąca młodsza z gotowaniem samodzielnym. Dobre traktowanie i wynagrodzenie. Zgłoszenia: Kraków, Jagiellońska 9/4, I. p. od 2—5 po poł. 1179

Poszukiwane zaraz: 2 praczki, 3 sprzątaczki, 1 kawiarka, mówiące po niemiecku. Rats-Stuben, Krakau, Rathaus-platz 6. 1236

Fabryka Przetwórcza Metali w Krakowie poszukuje: 2 konstruktorów dla urządzeń maszynowych i dla biura produkcji, 3 inżynierów fabrycznych z doświadczeniem w masowej produkcji części sztancowanych i toczonych. Posady są do objęcia natychmiast. Dla zdolnych sił fachowych przewidziane jest dobre do wyższego stanowisko. Podania z wszystkiemi potrzebnemi załącznikami uprasza się składać: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 7170k".

Fabryka Przetwórcza Metali w Krakowie poszukuje 3 zdolnych tokarzy dla budowy przyrządowej i utrzymania narzędzi do cięcia i ciągnięcia. Stanowisko jest do objęcia natychmiast. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 7172k".

Pierwszorzędna stenotypistka do niemieckiego przedsiębiorstwa, ze znajomością jęz. niemieckiego i niemieckiej stenografji, poszukiwana natychmiast. Gleitbau Klotz & Co., Kraków, Adolf Hitler-Platz 6, II wejście, III p. 9041k

Posługaczka do biura na 3 do 4 godzin dziennie lekkiej pracy, poszukiwana natychmiast. Przedstawić się w Gleitbau Klotz & Co., Kraków, Adolf Hitler-Platz 6, II wejście, III p. 9042k

Drzewiarz uczciwy, znajomość jęz. niemieckiego, prac biurowych z referencjami potrzebny. Przemyśl — Schliessfach 325. 9165k

Czeladnik szewski, potrzebny zaraz na roboty mieszane. Kraków Brodowicza 12, Osiedle Oficerskie.

Dochodząca potrzebna: Kraków, ul. Borga 6/3, Osiedle. 9574

Stolarskiego czeladnika, przyjmę zaraz. Kraków, Kościuszki 35/18, druga sień. 695

Robotnica i robotników do lekkiej pracy maszynowej przyjmie firma Panstal, Kraków, Żółkiewskiego 17

Zakład dentystyczny poszukuje osoby do sprzątania. Zgłoszenia: Kraków, Adolf Hitler-Platz 34, m. 15. 9701

Monterów samochodowych na prywatną posadę przyjmie Autowarsztat, Kraków, Wawrzyńca 32/11 od 7—9 wieczór. 1151

Uczni na praktykę przyjmie prywatny Autowarsztat, Kraków, Płaszowska 45. 1152

Do natychmiastowego wstąpienia poszukuje się siły męskiej biurowej. Znajomość jęz. niemieckiego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Rzeszów, pod „Inżynier". 9309k

Fryzjer męski potrzebny zaraz. — Podać warunki. Rzeszów, Krakowska 3. 9310k

Agentów portretowych do zbierania zamówień na najlepszych warunkach natychmiast poszukuje. „Victoria", Kielce, Skr. 73.

Cukiernik zdolny do ciast potrzebny od zaraz. Oferty z podaniem warunków kierować: Goniec Krakowski, Nowy Sącz, „Nr. 222".

Poszukujemy dla naszych zakładów mechaników dla motorów „Diesla", elektromonterów, ślusarzy samochodowych i szoferów. — Zgłoszenia: „Stahlwerke Braunschweig GmbH., Werk Stalowa Wola". 9313k

Potrzebni natychmiast: gorzelnik i ogrodnik energiczni, z kilkuletnią praktyką i dobremi referencjami. Zgłoszenia Landwirtschaftskammer Radom, Landwirtschaftliches Versuchsgut Prendocin, — Post Ilsa (tel. 26), Bahnstation Starachowice. 9314k

„Staatstheater des G. G." przyjmie natychmiast uczciwą parę małżeńską do dozoru budynku. Oferty zgłaszać osobiście u technicznego dyrektora teatru, Kraków.

Energiczny kupiec-branży samochodowej lub pokrewnej, jako asystent dyrektora, poszukiwany przez firmę samochodową w Krakowie. Znajomość języka niemieckiego pożądana. Zgłoszenia z podaniem życiorysu i wysokością wynagrodzenia, kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9316k".

Dochodząca po południu potrzebna. Biuro Majewski, Kraków, Pl. WW Świętych 8. 529

Osoba do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego na dobrych warunkach, potrzebna od 1. XII. Zgłoszenia: Kraków, Stradom 25, sklep galanterji. 1122

Poszukuję zaraz agronoma do prowadzenia majątku 150-hekt. Zgłosz. osobiste: Kraków, Powiśle 12/12.

Dziewczynka 12—13 lat, najchętniej z prowincji potrzebna zaraz do 3/4 lat dziecka i pomocy w domu. Kraków, ul. Krakusa 6 m. 4.

Fryzjer męski potrzebny od zaraz. Zgłosz.: Kraków, ul. Szewska 4.

Pomocnica domowa uczciwa i pilna ze znajomością języka niemieckiego potrzebna od 1 grudnia do niemieckiego domu. Mieszkanie i całkowite utrzymanie. Zgłoszenia w poniedziałek 23 listopada w godzinach między 8—1, we wtorek 24 listopada cały dzień. Kraków, Krowoderska 28, m. 10. 9354k

Od 15 grudnia poszukiwana czysta dziewczyna, mówiąca po niemiecku ze znajomością gotowania do niemieckiego domu z jednym dzieckiem. Zgłoszenia: Kraków, Plac Kossaka 3. 1281

Dochodzącej poleconej zaraz poszukuję. Zgłoszenia w niedzielę przed południem. Kraków, Siemiradzkiego 21, m. 3. 1298

Przemysłowiec samotny, na prowincji, poszukuje kulturalnej do lat 30 do prowadzenia gospodarstwa domowego. Krótki życiorys z fotografją wymagany. Zgłoszenia pod Nr. „W 764" do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 9206k

Fryzjer męski potrzebny zaraz. — Utrzymanie, mieszkanie, dobra gaża. Kubicki, Neumarkt — Dunajec. 9207k

Do pierwszorzędnej cukierni poszukuje **cukiernika**, mówiącego po niemiecku. Reflektuje się na pierwszorzędnego fachowca, któryby mógł niezłe doskonale, ale i z przeznaczeniem wypiekać. Mieszkanie i utrzymanie zapewnione. Zgł. Wiener Kaffeehaus, Reichshof.

Poszukuję zaraz służącego, mówiącego po niemiecku. — Mieszkanie i utrzymanie na miejscu. Zgł. Deutsches Haus, Reichshof. 9209k

Inżynierów młodych, doświadczonych w budowie dróg, ze znajomością języka niemieckiego, poszukuje Placówka Distriktu. Przyjęcie natychmiast. Zgłoszenia z odpisami świadectw i fotografją do Gońca Krakowskiego pod „Nr. 9210k".

Potrzebny czeladnik krawiecki (spodniarz) Juchowski, Kraków, Florjańska 42. 1426

Posad poszukują

Siedmnastoletnia umiejąca ładnie cerować, prasować, sprzątać, szuka miejsca, dom inteligentny, wyjazd Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1039".

Młody, zdolny cukiernik, pszukuje posady, od zaraz. Zgł.: Tadeusz Kowalski, Zajęcze, p. Tarnowiec, p. Jasło. 8994k

Kawaler, samotny, lat 27, przyjmie każdą pracę w majątku polskim. Warunki skromne. Zgłoszenia:. Goniec Krakowski, Przemyśl, „Samotny". 9317k

Sierota uczciwa, młoda, inteligentna, z wykształceniem gimnazjalnym oraz znajomością języka niemieckiego poszukuje jakiegokolwiek zajęcia najchętniej we dworze do pomocy pani domu, względnie wychowania dzieci za utrzymanie. Goniec Krakowski, Tarnów, „1244". 9318k

Tłumacz niemieckiego, do tego czasu jako tłumacz i zakupiciel w odlewni żelaza, szuka zatrudnienia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Tarnów, „1242.. 9319k

Młoda nauczycielka dyplomowana uczy dzieci: niemiecki, francuski, fortepian, zakres szkoły powszechnej. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 888".

Buchalter bilansista, znajomość niemieckiego dostateczna, szuka posady. Zajmie się również godzinowo prowadzeniem ksiąg. Zgłosz.: Majewski, Kraków, Pl. WW. Świętych 8. 1030

Kupno

Kupuje wszystkie znaczki pocztowe Filatelia. Kraków, Długa 14.

„Maszynę" do szycia pierścieniowa kupię natychmiast. Kraków, Zwierzyniecka 9/1. 1112

Pianino z płytą metalową szybko kupię. Podać cenę, markę. Kraków, Kościuszki 17, sklep galanteryjny. 1113

Maszynę do szycia pierścieniową, bezzwłocznie kupię. Kraków, Kościuszki 17, sklep galanteryjny.

Kupon angielski na zarzutkę męską kupię. Oferty: Biuro Majewski, Kraków, Pl. WW. Świętych 8.

Wózeczek dla lalki okazyjnie kupię. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9355k".

Płaszcz gabardynowy duży, dobry gatunek, nadający się na pokrycie futra lub gabardynę kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 1342".

Koncesjonowany sklep kupna i sprzedaży, używanej garderoby oraz bielizny, Kraków, Pierackiego 4. 1376

Szafę kombinowaną dużą, w dobrym stanie kupię zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 1391".

Psy rasowe zakupuje Hodowla, Kraków, Wadowicka 39. Przedłużenie Kalwaryjskiej. 9211k

Komis, Florjańska 31. W 3 dni sprzedajemy płaszcze zimowe damskie i męskie, ciepłą odzież i bieliznę. 9212k

Florjańska 31 — Komis potrzebujemy do szybkiej sprzedaży płaszczy damskich i męskich zimowych, koc, kolder, ciepłej bielizny, szalików, rękawiczek. 9213k

Łóżko polowe, żelazne, kupię. — Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej, pracownia tapicerska.

Śniegowce damskie, krótkie, nr. bucika 37, brązowe lub czarne, nowe, najchętniej gabardynowe, kupię natychmiast. — Kraków, Krzywa 13/11, II p., na ganku.

Kupię wózek dziecięcy. Podać markę — cenę, stan. Zgłoszenia: Limanowa, Rafinerja — Toutowa.

Płaszcz damski, dobry stan i gatunek, ubranie na wysokiego kupię. Zgłoszenia pisemne: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9324k"

Filateliści! Kupuję znaczki, uzupełniam braki, kupcom komisy: Kraków, skrytka pocztowa 391.

Kupię maszynę do palenia kawy. Oferty, opis z ceną kierować pod nr. „766" Biuro ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Poszukuję futra, szare karakuły, w b. dobrym stanie, obszerne lub skórki. Zgłosz.: „Renoma", Częstochowa, pod „Nr. 566". 9323k

Kilimy, dywany, kupuje, Kraków, Długa 23, sklep. 279

Sypialnie i pokój kombinowany, kupię natychmiast. Zgłoszenie: Kraków-Dębniki, ul. Różana 10/6.

Kupimy ratlerkę żółtą i czarnego ratlera. Kraków, Traugutta 20/1.

Pianino, foretpian, krótki, kupię prywatnie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1121".

Książki używane, beletryst., naukowe, prawnicze kupuje Księgarnia Trzecieckiego, Kraków, Florjańska 39. 872

Natychmiast potrzebujemy futer, lisów, kołnierzy, płaszczy, ubrań, sukien wełnianych, kryształów, porcelany, zastaw srebrnych, kilimów, dywanów, bielizny, fotoaparatów, patefonów, płyt: Komis, Plac Szczepański 2, Kraków. 878

Poszukujemy biurka amerykańskiego: „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 892

Obrazy znanych malarzy zakupię. Płacę najwyższe ceny. J. Brachel, Salon Obrazów, Kraków, Florjańska 8. 5445k

Dywanów perskich poszukuję — płacę najwyższe ceny: J. Brachel, Salon Dywanów, Kraków, Florjańska 8. 5610k

Futra, lisy, płaszcze, kostjumy, bieliznę przyjmuje: Komis A. Jachimski, Kraków, Bożego Ciała 4, (róg Dietlowskiej, tramwaj Nr. 1) Zarząd: Grodzka 14, 8 p. 8060k

Zegar antyczny (nawet zepsuty) oraz obrazy kupię. Zapłacę najlepiej! Można przynieść na miejsce lub zgłosić pocztówką. Na prowincję przyjadę. Partykowska, Kraków-Łagiewniki, Ułanów 377.

Akcje — Listy Zastawne — Pożyczki — kupię. Dobrocki, Warszawa, Alberta 12/9. 8947k

Kupno i remont fabryczny spalonych i zniszczonych motorów oraz aparatów elektrycznych „Elektryk", Warszawa, Pierackiego 21, tel. 6-93-44 i 6-16-66. 8948k

Maszyny biurowe: Kupno, sprzedaż, zamiana, komis, najkorzystniej: Dom Handlowo-Przemysłowy Eugeniusz Drescher, Kraków, ul. Sławkowska 6, tel. 226-90. 9994

Kupuje książki, encyklopedje herbarze, aparaty fotograficzne, instrumenty muzyczne, obrazy: Antykwarnia Stanisława Pelc, Kraków, św. Marka 25. 465

Porcelanowe serwisy, szkła, kryształy kupuje: Kraków, Stradomska 18, sklep z porcelaną. 8871k

Obrazy, dywany, kilimy, antyki meble, porcelana. Kupno, sprzedaż, ocena. Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki" Kraków, Stradom 18, tel. 140-83. 8911k

Buciki sportowe, ewent. narciarskie, nr. 37, 38, oraz kostjum narciarski damski kupię okazyjnie. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39, m. 4. 9186k

Poduszki i siatki do łóżek kupię zaraz. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39, m. 4. 9187k

Pióra wieczne złote używane; przybory kupuje Ziembicki, Kraków, Plac Marjacki 2. 9190k

Kupimy sklep z koncesją lub bez przy handlowej ulicy, wzgl. sam lokal. Zgłoszenia: B/H. K. Brzeziński, Kraków, Długa 41, telefon 166-66. 9192k

Kilimy, dywany perskie kupuje Wesołowski Kraków, św. Marka 16. Zakład tapicerski. 8723

Garderobę, bieliznę, obuwie: Kupno, sprzedaż, Kraków, Długa 32, sklep. 9691

Kupię futro karakułowe, Krakau, Krowoderska 71a, m. 12a, zgłoszenia godz. 12—14. 723

Przyjmuje do komisowej sprzedaży, oraz kupuje obrazy, perskie dywany makaty, świeczniki mosiężne, antyczne meble i tp. dzieła sztuki porcelanę, oraz całe zbiory. Przyjmowanie w komis oraz kupno codziennie przed południem: „Der Deutsche Kunstladen" Krakau Hauptstrasse (Sławkowska 10, — tel. 186-87. 7561

Kupię kilimy, ubrania: — Komis. Kraków Plac Dominikański 4.

Chałupnicy! Potrzebujemy: młotki, obcęgi, ośniki, świdry, podkowy, kłódki. Płacimy dobrze. Zgłoszenia Biuro Techniczne, Kraków, Jasna 10, I piętro. 8621k

Kupuje i sprzedaje wszelkie używane przedmioty metalowe i żelazne, wagi, maszynki do mięsa (nawet zepsute), piece, ruszta, oraz narzędzia mechaniczne, łożyska kulkowe etc.: Szlifiernia, Kraków, Starowiślna 68. 8883k

Gabinet kombinowany jadalnie, sypialnie, różne meble używane kupuje natychmiast gotówką Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Kupuje używaną garderobę: Kraków, Bracka 10/7, oficyna. 673

Kryształy, porcelanę, szkło, serwisy kupujemy za gotówkę: Kraków, Florjańska 38. 9346

Kupię najlepszą maszynę krawiecką, kuśnierską, lornetkę polową (8 krotną), maszynę do rachowania lub inne wartościowe rzeczy. Kraków, Sklep Komisowy, Krzyża 7. 9969

Kilimy, płaszcze, zimowe, kupię zaraz. Komis, Kraków, Pl. Dominikański 4. 9989

Maszynę do pisania, kupię, Kraków, Wielopole 10, biuro. 13

Płyty gramofonowe nawet połamane, stale kupuję. Kraków, Wielopole 10/13. 20

Pianino lub fortepian kupię, płacę najwyższe ceny, Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22, sklep.

Jadalnie, sypialnie gabinety, pokoje kombinowane, różne meble kupuje natychmiast gotówką Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Ubrań męskich, kostjumów, płaszczy, wszelkiej garderoby poszukujemy. Przyjmujemy komis. Sprzedaż szybka. — Komis, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12, w podworcu.

Poszukujemy futer damskich, męskich, lisów srebrnych, niebieskich, spodów futrzanych, kołnierzy, dywanów, kilimów, „Centrokomis". Kraków, Grodzka 9. 674

Szukamy futra sealskinowego, perskiego, brązowego oraz popielatego, lisa pięknego srebrnego, niebieskiego, dobrego spodu futrzanego, „Centrokomis". Kraków, Grodzka 9. 802

Kilimów, dywanów perskich, żywieckich, fotoaparatów, kryształów poszukujemy. Gwarancja szybkiej sprzedaży. Ewentualnie zaliczki: — Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podworcu. 811

Rogi bawole, bydlęce, kupię. Wiadomość: Kraków, Miodowa 19/3.

Kupujemy kilimy, dywany perskie, płacimy gotówką. Sklep dywanów. Kraków, Poselska 18. 1234

Wózek sportowy kupię. Kraków, Zyblikiewicza 15/7. 1269

Maszynę do szycia kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1290".

Kupię natychmiast całkiem krótki fortepian lub pianino, podać cenę i markę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1297".

Kupujemy kilimy i dywany perskie, płacimy gotówką. F-ma „Persia". Kraków, Grodzka 18. 1323

Matrymonialne

Rzemieślnik lat 32, współwłaściciel warsztatu z braku czasu pozna pannę z własnym mieszkaniem, gospodarną, energiczną i prędko zdecydowaną. Cel matrym. poważny. Anonimy do kosza. Listy z fotografją kierować: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 1239".

Kupiec kulturalny, przystojny, wysoki, niestary, zamożny kawaler, katolik, pozna matrymonialnie pannę podobnych walorów. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9838".

Panią do lat 30, ze sfer kupieckich, zamożną, miłą, bez przeszłości, wybitnie zgrabną, gospodarną, (fortepian) pozna w celu matrymonialnym właściciel przedsiębiorstwa handlowego, lat 38, energiczny, przystojny, akad. wykształcenie handlowe. Poważne zgłoszenia, wyłącznie tylko z fotografją, nadsyłać proszę: Goniec Krakowski, Tarnów, „Nr. 1243". 9333k

Dwie panie, ciemna i jasna blondynka, podobno przystojne i miłe, pragną poznać panów na dobrym stanowisku, w wieku do lat 40, cel matrymonialny. Pożądane fotografje, za zwrot ręczymy. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia kierować: Goniec Krakow., Tarnów, „1240".

Chcesz wyjść dobrze zamąż — korzystaj z pomocy Medjum. Wyjaśnienia osobiście lub za pobraniem. Lwów, Wienerstr. 72-36.

Który z lekarzy (najchętniej chirurg pracujący w szpitalu), nawiąże korespondencję z miłą, młodą, pełną radości życia. Cel matrymonialny. Zgłoszenia pod „763" Biuro Ogłoszeń Krajna. Kraków. — Adolf Hitler-Platz 46. 9336k

Kawaler, urzędnik, lat 44, przystojny, poślubi panią sympatyczną, zamożną, do lat 50. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 894"

20-letnia dziewczyna wiejska, postępowa niebiedna, poślubi rolnika, przemysłowca, rządowca, fachowca Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12 „Halina". 581

Nauka i wychowanie

Niemieckiego wyuczam za 3 miesiące: Kraków, Długa 30/1. 9198k

Maszynopismo — indywidualnie, nowocześnie: Kraków, Grodzka 27.

Kursy Techniczne inż. Gajewskiego, Warszawa, Przemyska 11a. — Kurs kreślarski słuchowo lub korespondencyjnie. Kurs techniczny korespondencyjny Wydziały: maszynowy, budowlany, drogowy. — Programy darmo. 8940k

Liceum gimnazjum przerobi szybko profesor. Wyniki gwarantowane. Zgł.: Piaski k. Lublina, skr. 23

Profesor germanista, Kraków, Zielona 25, mieszkanie 21, oficyny. Pierwszorzędna wymowa niemiecka oraz stenografja. 25

Korespondencyjnie nauczam: Niemiecki, rosyjski, Stenografia, Księgowość, Matematyka, Fizyka. Dozwolone! Załączyć znaczek 96 gr. Warszawa, ul. Senatorska 22, m. 24, germanista Ałpatow. 9243k







Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.